Ner 1. ROK 1846. PIĄTEK 2 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 2, 589	+ 3° 7	2, 25	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	W nocy Deszcz
31	2	4, 324	+ 2, 4	1, 89	Zachodni wicher	Chmurno	Deszcz
	10	6, 400	+ 0, 5	1, 84	ZPł. Zachodni mocny	Pogoda	Snieg
	6	27" 4"' 417	+ 1°, 1	1, 77	PPł. Zachodni słaby	Chmury	
1	2	26 11, 895	+ 3, 0	1, 97	„ wicher	Pochmurno	Deszcz
	10	11, 522	+ 3, 6	2, 10	ZPł. Zachodni „	Pogoda z chmurami	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg* 16 *Grudnia*. —

Przez Reskrypta Cesarskie, z dnia 18 października, Najmiłościwiéj mianowani zostali kawalerami orderu św. Włodzimierza klassy 2; Naczelnik 3 dywizyi piechoty jenerał lejtnant de Witte, i orderu św. Stanisława klassy 1éj jenerał majorowie: Naczelnik sztabu 1go korpusu piechoty, Zeltuchin 1, i dowódca 2éj brygady 1éj dywizyi piechoty, Lisiecki.

Nareszcie Newa zamarzła. Lód stanął na niéj w sobotę, 1 grudnia, wieczorem. Tegoż dnia i w niedzielę, pomiędzy obu brzegami rzeki nie było żadnéj kommunikacyi. Wczoraj zaś przechodzono po kładkach. Jestto bardzo późne zamarznięcie w ciągu lat 127, od czasu jak się czynią spostrzeżenia, Newa zamarzła w grudniu tylko 10 razy. Lecz za to w bieżącym roku puściła dosyć późno—23 kwietnia, tak, że żegluga trwała dni 222, a przeto 3 tylko dniami dłużéj niż jest średni przeciąg lata w Petersburgu, to jest dni 219, czyli $\frac{3}{5}$ roku.

W ciągu upłynionego listopada przejechało koleją żelazną Carsko sielską 38,623 passażerów, a zebrana opłata wynosiła 13,767 rub. sr. 23 kop.

Dnia 2 listopada o godz. 2 min. 20 z północy, czuć się dało w Tyflisie trzęsienie ziemi, z hukiem podziemnym. Lekkie wstrząśnienie ziemi powtórzyło się znowu o wpół do 5téj z rana.

— *Paryż* 14 *Grudnia*. —

Constitutionel donosi z Tangieru pod d. 30 listopada: »P. Leon Roche, którego konsul jeneralny francuzki w Tangierze, p. Dechafteau, wysłał do Raba dla wręczenia Cesarzowi marokańskiemu noty rządu francuzkiego, powrócił tu znowu. Muley Abd-el Rhaman przychylił się do udzielenia z swéj strony dowodów dobrych zamiarów. Dotychczasowego gubernatora Tangieru, Sidi Ben Abdu, mianował gubernatorem Rifu z poleceniem, aby przeszkodził powrotowi Abd-el Kadera do Maroko. Około 1000 jazdy towarzyszyć będzie nowemu gubernatorowi na jego posadę i wojsko przesłane zostanie na granicę; aby przeszkodzić wciskaniu się stronników Emira do tego kraju.

»Poselstwo marokańskie, którego odjazd zwleczony został, za trzy lub 4 dni odpłynie ztąd na parostatku Meteor, na którym i p. Leon Roche się znajduje. Cesarz bawi ciągle w Rabat. Graniczące z Algieryą prowincye powstały przeciw Cesarzowi. Zapewniają, że ludność Rifu ogłosiła Abd-el-Kadera sułtanem.«

Z Otaheiti nadeszły nowiny pod dniem 22 czerwca. Postawa tych krajowców, którzy protektoratu francuzkiego nie uznali, okazuje się, mniéj nieprzyjacielską jak pierwéj. Upierają się jednak przy postanowieniu nieopuszczania obozu swego w Punawia-Papetoo.

Zmarły w Dourdan Rustan, Mameluk Napoleona, nie chciał był udać się z Cesarzem na wyspę Elbę, i odtąd żył zapomniany w Dourdan z 6000 fr., które zebrał ze sprzedaży podarunków, jakie otrzymał był od swego pana i członków familii cesarskiéj. Imię jego jest Rustan-Raza, i był rodowitym Georgijczykiem z Tyflisu.

Prócz już wymienionych, rozdała akademia onegdaj jeszcze kilka innych nagród. Nagrody za narodowe historyczne pisma przyznane zostały po raz piąty historykom Thierry i Bazin. Daléj uwieńczone zostały nagrodami: historya Sgo Augustyna przez Poujoulet; dzieło Filona o władzy duchownéj w jéj stosunkach do władzy świeckiéj; pismo o wojskowéj moralności przez p. Debordeliers; bajki przez Lachambeaudie; dzieło panny Mallet: *Kobiety w więzieniu*; i jeden romans: *Błąd i żal*, przez pannę Boyel.

dieu. Z zapisu Monthyona przyznanych zostało 20 nagród za cnoty, w medalach wartości: 3000, 2000, 1500, 1000 i 500 fr. Daléj z tegoż zapisu udzielono medal wartości 1,500 fr. za Pierrona tłumaczenie własnych wyznań Marka Aureliusza, i jeden medal za 1000 fr. za Hinarda tłómaczenie hiszpańskiego *Romancero*.

Dziś odbyła się wielka rada gabinetowa pod przewodnictwem króla w Tuileryach, która jak zapewniają, była także spowodowana przez rozwiązanie gabinetu angielskiego. Gdy to rozwiązanie w teraźniejszéj właśnie chwili nastąpiło, tem jest przeto niedogodniejsze, że i otwarcie izb francuzkich jest tak bliskie, i dla tego mowa tronowa o stósunkach z Anglią nie będzie się mogła z taką pewnością wynurzyć, jakby to miało miejsce, gdyby ministerstwo Peelo-Wellingtońskie było się przy sterze rządu utrzymało. Ale w innym względzie przesilenie w Anglii wywiera tu wpływ szkodliwy, to jest na handlowo-przemysłowe stósunki, na targ pieniężny, który zaledwie tak tu jak w Anglii dopiero co z swego przesilenia zaczął się ożywiać.

— *Londyn* 12 *Grudnia.* —

Gazette donosi, że królowa udzieliła wielkiemu mistrzowi dworu, hrabi Liverpool, wielki krzyż orderu Łaziennego.

Wigowie nie tają przed sobą trudności swego stanowiska, jakie w skutku ministeryalnego przesilenia teraz zajmują. Lord Russell osiągnąwszy ster rządu, niech ma najliczniejszych w kraju stronników za zupełnem zniesieniem praw zbożowych, to reprezentanci arystokracyi zgotują mu wielkie trudności i kłopoty. Bez arystokracyi trudno jest rządzić w Anglii, obawy przeto wigów względem izby wyższéj, przeciwnéj, ich środkom, jest usprawiedliwione. Ale jeżeliby wigowskie ministerstwo nie było w stanie objąć trwały kierunek interesów publicznych, to czysto torysowskie ministerstwo przy powszechnem usposobieniu kraju przeciw prawom zbożowym, jest także niepodobne.

Pan Peel, jak torysowski *Morning Post* z gniewem twierdzi, miał sam zaproponować królowéj lorda Russell jako mogącego utworzyć nowe ministerstwo; jednak oczy prawie wszystkich umiarkowanych zwrócone są na teraźniejszego pierwszego Ministra. Tak samo mniema francuzki ministeryalny dz. *Jour. des Déb.*, gdy mówi, że zważając stan stronnictw i kierunek ducha ludu angielskiego, nie zadługo p. Peel może się znajdzie w położeniu utworzenia nowego gabinetu. Wigowskie ministerstwo może przyjść do skutku, i obiegająca lista nowych ministrów o tyle może być istotną, że przeznacza dla lorda Palmerston ministerstwo spraw zagr., p. Normanby na ministra spraw wewn., Grey na M. osad, Cottenham na Kanclerza Anglii, Campbell na Kanclerza Irlandyi, Minto na ministra admiralicyi, Morpeth na lorda Namiestnika Irlandyi, i p. Baring na Kanclerza izby Skarbowéj, ale już następna walka w parlamencie może rozstrzygnąć względem istnienia gabinetu, jeżeli lord Russell wystąpi z zupełnem zniesieniem praw zbożowych.

Wiadomości z Buenos Ayres z d. 4 pażdz. donoszą, że angielsko francuzka eskadra zabrała Paysandu, Soriano i Mercedes, i jeszcze daléj w górę rzeki La-Plata posunąć się chciała dla zabrania portu Salto i połączenia się z jenerałem Paz, który zaopatrzony będąc w dostateczną ilość broni i amunicyi, wkrótce zapewnie rozpocznie swoje działania. Kilka statków płynących z wyższych okolic rz. Laplata, i chcących przedrzeć się do Buenos-Ayres przez angielsko-francuzką obleżniczą eskadrę, zostały przez tęż eskadrę zabrane.

— *Dnia* 13 *Grudnia.* —

Lord Russell powrócił tu wczoraj po południu z wyspy Wight. Zaraz potem miał rozmowy z margrabią Lansdowne, hrabią Clarendon, lordami Palmerston i Cottenham i z p. Macaulay.

Globe głosi się upoważnionym do zapewnienia, że jeszcze nic stanowczo nie jest postanowionem względem nowego ministerstwa. Konferencye lorda Russell z członkami byłego wigowskiego gabinetu, jakie zaszły wczoraj wieczór, nie wydały jeszcze pewnego rezultatu. Lord Russell wyjechał dziś rano do Windsor, aby prosić o posłuchanie królowéj, która tam dziś z Osbornehouse miała przybyć.

W dobrze zawiadamianych towarzystwach twierdzą, że teraźniejszy krytyczny stan kraju przedstawia trudności, które najtroskliwszy namysł usprawiedliwiają, nim lord Russel przyjmie na siebie odpowiedzialność w utworzeniu gabinetu. Że zresztą lord Russell, jak *Globe* daléj pisze, pozostanie wiernym swemu oświadczeniu się za zupełnem zniesieniem praw zbożowych, i że to zdanie będzie podstawą jego zarządu, nie może w tem zachodzić żadna wątpliwość.

Jeszcze wyraźniéj niż *Globe* wyraża się dzisiejszy *Morning Chronicle* jak następuje: »W odpowiedzi na wszelkie wieści względem przesilenia ministeryalnego, dosyć wiedzieć, że dotąd lord Russell nie jest daléj, jak tylko że otrzymał polecenie utworzenia nowego gabinetu. Nie mógł nic jeszcze uskutecznić, dopóki się nie naradzi z swemi politycznemi przyjaciółmi, i dopiero po powrocie z Windsor od królowéj będzie mógł być w stanie utworzenia nowego gabinetu. Zresztą, wczorajszą wiadomość, jakoby lord Russell przed swym odjazdem na wyspę Wight miał mieć pierwéj konferencyę z panem Peel, ogłaszamy za bezzasadną.«

Morn. Herald zaprzecza również powyższą wiadomość, jak i doniesienie dziennika *Morning Post*, jakoby sam p. Peel zalecił królowéj lorda Russell.

Times przy teraźniejszem przesileniu zajmuje uwagi godne stanowisko. Odłączony od obudwóch głównych stronnictw kraju, i jak się zdaje, przygotowując przejście do wyłącznie demokratycznych zasad, występuje ten dzien-

nik tak przeciw p. Peel jak i przeciw lordowi Russel.

Uzbrojenia dla obrony kraju na przypadek wojny trwają ciągle, nie sprawiając żadnego wrażenia, nawet stan handlowy mówi *Globe*, zdaje się je pochwalać, lubo wątpi, aby do znacznego nieporozumienia przyjść miało. Obszerne środki obronne wykonywane są na wyspie Jersey. Niedawno nadeszło tam znowu 24 dział 9 funtowych, które mają zastąpić dotychczasowe 6 funtowe, jak i w ogóle w miejsce starych dział dostarczono nowe i ciężkiego kalibru. Na wałach warowni Regent stoi przeszło 120 dział 32 funtowych, w zamku warownym Elisabeth 70 i t. d.; wzdłuż całego pobrzeża, blizko 32 mil angiels. ciągnącego się, znajduje się 25 wież, opatrzonych potrzebnemi działami, a na pojedynczych miejscach wznoszą się dla obrony małe warownie. Milicya na wyspie Jersey liczy 5000 ludzi, które we 12 godzin mogą być uruchomione.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 do dnia 2 Stycznia.

Wąsowicz Eustachy ob., Skubeloff porucznik ces. ros., z Polski; -- Straszewski Romuald ob., Terlecki Kajetan, Rosenthal Antoni, Grigorieff kuryer ces. ros., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Komornicki Artur ob., Grigorieff kuryer ces. ros., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na domaganie się spadkobierców ś. p. Michała Dymidowicza, a mianowicie: 1° Izydora Dymidowicza Sędziego Sądu Wyższego, 2° Emilii Dymidowicz panny prawomocnéj, 3° Andrzeja Stępińskiego kassyera, jako ojca i opiekuna małoletnich Stanisława Alexandra dwóch imion syna i Maryanny Barbary także dwóch imion córki po niegdy Barbarze z Dymidowiczów Stępińskiéj pozostałych dzieci, w imieniu tychże, oraz jako Pełnomocnika Stanisława Dymidowicza działającego, 4° Maryanny z Janowskich Dymidowiczowéj wdowy, wszystkich w Krakowie zamieszkałych, w skutek wyroku Trybunału W. M. Krakowa i J. O. dnia 17 Grudnia 1845 roku pomiędzy temiż spadkobiercami z jednéj, a Eufemią z Dymidowiczów Gutowską, Alexandra Gutowskiego małżonką z drugiéj strony zapadłego, na drodze działu majątku po ś. p. Michale Dymidowiczu pozostałego, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną realność w Mieście Krakowie przy ulicy Floryańskiéj w gminie V. Miejskiéj pod L. 536 położona, składająca się z głównéj kamienicy murowanéj, mającéj piwnice, dół, dwa piętra, officynkę, wozownią i dwie stajnie w dziedzińcu pod dachem gontowym, ma służebność przechodu i przejazdu do kamienicy Nro 577, przez bramę w murze parkanowym granicznym osadzoną, graniczy od Zachodu frontem z ulicą Floryańską, od Północy z kamienicą Nro 535, od Wschodu z kamienicą Nro 577, od Południa z kamienicą Nro 537 i kamienicami Nro 575 i 683 Pollera, z któremi to kamienicami w całym obwodzie ma mury graniczne wspólne.

Cena i warunki pod którymi realność wyżéj opisana sprzedaną zostanie wyrokiem Trybunału Wydziału III. z dnia 17 Grudnia 1845 roku, ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj pod L. 536 w gminie V. miejskiéj, na teraz w Cyrkule III. położonéj, stósownie do urzędowego aktu oszacowania w dniu 29 Sierpnia 1845 roku ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 24,395 Złp. 11 gr., która w braku ubiegających się na trzecim dopiero terminie o 1/3 część to jest do summy 16,263 Złp. 18 gr. zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część ustanowionego szacunku na rękojmią, to jest summę 2440 Złp., od składania któréj sukcessorowie pełnoletni ś. p. Michała Dymidowicza są wolni.

3) Nowonabywca zapłaci podatki do Skarbu publicznego za rok ostatni, inne zaś podatki zaległe, gdyby się jakie okazały stósownie do wyroku działowego, lub klassyfikacyjnego, zapłaci oraz wszelkie koszta popierania sprzedaży na ręce i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, a to zaraz po wyroku takowe przysądzającym.

4) Widerkaufy i inne ciężary gruntowe pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu po 5%, które równie jak wszelkie inne wypłaty z summy szacunkowéj potrącone zostaną.

5) Nabywca od dnia licytacyi obowiązany tymczasowo opłacać procenta bez odwoływania się do nieukończonéj klassyfikacyi lub działu, od tych summ instytutowych i skarbowych, które będąc prawomocnie w hipotece ubezpieczone, mieszczą się łącznie z summą produkcyj uprzywilejowanych w trzech czwartych częściach najwyżéj zaofiarowanego szacunku, przez co jednakże skutki działu lub klassyfikacyi, w niczem nadwerężone być nie mają.

6) Nabywca po dopełnieniu warunku 3, otrzyma dekret dziedzictwa.

7) Resztujący szacunek zostanie przy nieruchomości aż do skutku prawomocnéj klassyfikacyi lub działu wedle których każdego wierzyciela lub sukcessora użytecznie umieszczonego nabywca zaspokoi z procentem po 5% od daty nabycia.

8) Gdyby kto w ciągu dni ośmiu po stanowczem przysądzeniu 1/8 część wyżéj nad wylicytowany szacunek zaofiarował, obowiązany jest takową złożyć w depozyt sądowy i dopełnić formalności prawem przepisanych.

9) Nabywca niedopełniający któregokolwiekbądź warunku utraci *vadium* na korzyść Sukcessorów dział popierających, i oprócz tego nowa licytacya na koszt i niebezpieczeństwo jego ogłoszoną zostanie, bez względu na to, czy nabywcą tym będzie osoba obca czyli też który z Sukcessorów.

Sprzedaż téj nieruchomości odbywać się będzie na Andyencyi publicznéj Trybunału W. M. Krakowa Wydziału III. w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 w godzinach przedpołudniowych, za popieraniem Franciszka Starzyckiego O. P. D. Adwokata w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 101 zamieszkałego.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy termina:

1. na dzień 18 Marca
2. na dzień 22 Kwietnia } 1846 r.
3. na dzień 22 Maja

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i osoby prawa rzeczowe mające, ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych wierzytelności z wykazaniem mianych pretensyj i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 30 Grudnia 1845 roku.

Syktowski.

Nro 6,862.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek zgłoszenia się przez Stanisława Wierciakiewicza o przyznanie mu spadku po matce jego Katarzynie z Winnickich Wierciakiewiczowéj pozostałego, z połowy realności na Kleparzu przy Krakowie w gminie VIII. miejskiéj pod Nr. 160 położonéj, składającego się. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie Art. 12 ust. Hyp. z roku 1844go, wzywa wszystkich prawa do tego spadku mieć mogących, aby się z takowemi w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili, albowiem po upływie tego terminu spadek w mowie będący obecnie zgłaszającemu się Stanisławowi Wierciakiewiczowi przyznanym zostanie.

Kraków dnia 5 Grudnia 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
J. Czernicki.

(1r.) Sekr. *Lasocki.*

Nro 7946.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy na drodze wprowadzenia w wykonanie ustawy Sejmowéj z dnia 16 Lipca 1845 r. Senat Rządzący postanowieniem z dnia 12 Grudnia 1845 r. Nr. 6099 Loteryą liczbową w W. M. Krakowie dotychczas istniejącą z dniem 1 Stycznia 1846 roku zniósł, — wzywa przeto wszystkich jakiekolwiek pretensye z powyższéj Loteryi wypływające, mieć mogących, aby się z takowemi w terminie miesięcy trzech do Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie zakreślonego terminu kaucya przez P. Floryana Straszewskiego Dzierżawcę loteryi liczbowéj w Kassie Głównéj W. Miasta Krakowa złożona zwróconą temuż zostanie.

Kraków dnia 24 Grudnia 1845 r.

Senator Prezydujący
J. Księżarski.

(1r.) Referendarz J. *Paprocki.*

Nro 6593.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby P. Elżbiety 1° Pfeiffer, 2° Strzeleckiéj w imieniu syna swego Jana Pfeiffer z mocy udzielonéj sobie od tegoż plenipotencyi działającéj, wniesionéj o przyznanie temuż Janowi Pfeiffer legatu w summie złp. 11,000 przez ś. p. Barbarę Pfeiffer testamentem własnoręcznym w Krakowie dnia 11 Września 1836 r. zdziałanym uczynionego, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie art. 12 ust. hyp. z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku po ś. p. Barbarze Pfeiffer z summy Złp. 9000 na kamienicy w Krakowie w gminie III. pod L. 357 stojącéj, — z summy Złp. 10,000 na kamienicy w Krakowie w gminie IV. pod L. 438 hipotecznie zabezpieczonych, — tudzież z summy Złp. 6,000, oraz z summy Złp. 1,000, wedle osnowy testamentu ś. p. Barbarze Pfeiffer należeć mających, składającego się, aby z takowemi w terminie 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, legat wyżéj wzmiankowany, zgłaszającemu się obecnie P. Janowi Pfeiffer przyznanym zostanie.

Kraków dnia 9 Grudnia 1845 roku.

Sędzia Prezydujący
J. Pareński.

(1r.) Sekr. *Lasocki.*
